

Zyciorys.

Urodziłem się w Pułtusku w roku 1882 jako syn stolarza i tu skończyłem szkołę miejską dwu klasową cztero oddziałową. Po skończeniu tejże, składałem egzamin z wynikiem dobrym na świadectwo urzędnicze / Pierwszy klasnyj czyn / Odbywałem różne praktyki w różnych zawodach rzemieśniczych w końcu - fotograficznym. W roku 1905 byłem kierownikiem założonej przezemnie organizacji i nielegalnej, potem - Towarzystwa oświaty narodowej i kursów dla nauczycieli szkół tajnych a w roku 1908 - kierownikiem N.Z.R. i inspektorem szkół tajnych kursów w Pułtusku i bibliotek lotnych. W roku 1914 dowiedziawszy się od Henryka Górskiego wtedy ucznia pułtuskiego gimnazjum o pracach Komendanta Piłsudskiego i potrzebie szykowania ludzi stworzyłem organizację Młodzieży Rzemieśniczej pod Tow. Dramatycznego które po wejściu do Pułtuska Niemców stało się organizacją legalną i całe wstąpiło do P.O.W. a w Jevgo lokaliu mieściła się szkoła podoficerska i zbiórki. Byłem członkiem P.O.W. od miesiąca maja 1916 roku na funkcji skarbnika okręgu drugi a. Siedziałem dwa razy w więzieniu w Pułtusku: za Moskali za skauta - za Niemców za P.O.W. Do mobilizacji i rozbrojenia stawiałem się w Wojsku nie służąc, z powodu wady w nodze. Byłem członkiem pierwszej rady powiatowej / Wydziału / - trzykrotnie wybrany do rad miejskich - ławnikiem Sądu Okręgowego i obecnie - ławnikiem Zarządu Miejskiego. Obecnie jestem redaktorem dziennika Express Mazowiecki w Pułtusku a w roku 1908 i 7 byłem wydawcą tygodnika Zarzewie także zaco miałem karę darowaną z okazji 300-lecia panowania Romanowych

Urodziłem się w Pułtuskach dnia 17 kwietnia 1882 roku z rodziców Teodora i Marji z Nieszałowskich. TU też skończyłem dwu klasową, cztero -oddziałową szkołę miejską, poczem zdałem egzamin na pierwszy stopień urzędniczy, lecz urzędnikiem nie zostałem -gdyż miałem powołanie na nauczyciela ludowego. Uczyłem się sam przysposabiając się na patent nauczycielski, a pod kiepskim koniec przysposabiał mnie student Uniwersytetu Jagiellońskiego Jan Soroczyński. Do egzaminu jednak nie byłem dopuszczony, gdyż nie otrzymałem prawomysłności /błagonadożtwa/Zaangażowany jednak byłem do szkoły P.M.Szkolnej w Smogorzewie gdzie uczyłem przez 1 rok. Odbywałem różne praktyki rzemieślnicze i nareszcie zostałem fotografem. Mając lat 17 zorganizowałem młodzię w Pułtusku w Związek młodzi, który miał krzewić ideę niepodległościową w Pułtusku i okolicy, wciągając do tej pracy mieszkańców miasta i okolicznych wsi. Związek organizował kółka, które, które kolportowały niepodległościową literaturę, zakładały szkoły tajne, kursa propagandy, kółka rolnicze. Po przyjęciu programu N.Z.R. zorganizowałem w Pułtusku kursa dokształcające, z których wychodzili nauczyciele szkół elementarnych, tajnych i instruktorzy propagandy. Zorganizowałem też stowarzyszenie Skaut. Nauczyciele tych kursów obsługiwali b. wiele szkół tajnych, propaganda poruszyła skutecznie i przeprowadziła odwrócenie samorządu miejskiego i poparła dzielnie strajk szkolny w Pułtusku i w całym powiecie, a także urządzała jawne obchody narodowe. Skauci nasi, po wykryciu ich obozu w lesie, przez policję, pomimo surowych represji, i a nawet więzienia w nikogo nie wydali, a w przyszłości wstąpili do P.O.W. i do wojska, a wielu a wielu oddało życie za sprawę niepodległości:- /Słominski, Mossakowski, Cyniewicz, Ledniczuk/ Niektórzy zostali udekorowani krzyżem Virtuti Militari. Organizacja nasza liczyła się do setki mężczyzn i kobiet. Do roku 1914 ja byłem wieloletnim jej kierownikiem jak też kierownikiem kursów i wizytatorem szkół elementarnych i propagandy, na których wykładali uczniowie wyższych klas tutejszego gimnazjum, a nawet i nauczyciele. Do roku 1914 siedziałem 1 raz w więzieniu za Skauta. Z rozpoczęciem wojny światowej, po rozmowie z byłym uczniem tutejszego gimnazjum Henrykiem Siątkowskim, obecnie zam. w Warszawie adwokatem, który poinformował mnie o pracach komendanta Piłsudskiego i potrzebie chwili, zorganizowałem w Pułtusku młodzież pod firmą Tow. Dramatycznego, które po wejściu wojsk niemieckich do Pułtusk, w wynajętym przezemnie budynku teatralnym

Wystąpił ojawnie , wstąpiwszy formalnie do P.O.W .W naszym lokalu była była
szkółka podoficerska i zbiórki .Od dnia 2 maja 1916 roku służyłem w P.O.W.
jako skarbnik Okr. II ^a W roku 1918 siedziałem w więzieniu w Pułtuskach za
należenia do P.O.W. Na rozbrojenie stawiałem się i wziąłem czynny udział
W wojsku nie służyłem spowodu wady nogi , lecz podczas wojny bolszewickiej
służyłem w straży Obywatelskiej m. st. Warszawy , gdyż wtedy tu mieszkałem.
Po rozbrojeniu byłem członkiem Rady powiatowej /Wydziału/ w Pułtusku -
Ławnikiem-Sądu - Wydawcą tygodnika Zarzewie w Pułtusku , za co miałem wyto-
czoną sprawę o, za usiłowanie odłączenia od Imperjum m, części państwa,
Kara zaco została mi darowana z okazji 300 lecia domu Romanowch.
Ławnikiem Sądu Okr. w Mławie -trzykrotnie w Radzie Miejskich -organizatorem
Seminarjum Nauczycielskiego .Ożeniłem się z koleżanką partyjną Mam trzech
synów , z których jeden odsłużył wojsko w 1 pułku radjowym , a obecnie
ma sezonowe zajęcie z Funduszu Pracy , Dwóch zaś - jest w szkołach.
Obecnie zamieszkuje w Pułtusku , utrzymując się z Koń. Biutra. Pisania podań
dającej mi więcej niż skromne utrzyma nie .Za prawdziwosc ręczę .